

Bielsko-Biała, 23 września 2025 r.

**Drodzy zrzeszeni w Akcji Katolickiej,
Siostry i Bracia!**

Na ostatniej Radzie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej obiecałem, że zwrócę się do Was z okolicznościowym listem w związku ze zbliżającą się trzydziestą rocznicą powstania Akcji Katolickiej w naszej diecezji.

Jak zapewne pamiętamy, Akcja Katolicka została w naszej diecezji erygowana dekretem Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego w dniu 24 listopada 1996 roku. Ksiądz Biskup nie tylko ją erygował, ale od samego początku zabiegał o jej właściwy rozwój i towarzyszył jej z ojcowską miłością. To dzięki niemu stowarzyszenie nie tylko powstało, ale rozwinęło się i stało jednym z najliczniejszych w Polsce. Ksiądz Biskup swym autorytetem, wiedzą, doświadczeniem i mądrymi wskazaniem niezwykle umocnił Akcję Katolicką, a nam – kapłanom i zrzeszonym w niej wiernym – dodawał otuchy i nadziei. Za to wszystko dzisiaj serdecznie mu dziękujemy! Jesteśmy wdzięczni za ojcowską troskę o nas Księdzu Biskupowi Romanowi Pindlowi, za jego modlitwy i pasterskie rady.

Nie byłoby tego wielkiego i pięknego apostolskiego dzieła bez ofiarnej posługi księży, szczególnie asystentów parafialnych. Często ta obecność jest dyskretna i przybiera formy pokornej, codziennej posługi, bez wyróżniania się i specjalnego rozgłosu. Wdzięczność ta należy się wszystkim zrzeszonym w strukturach Akcji Katolickiej.

To dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu się wielu świeckich Akcja nie tylko powstała trzydzieści lat temu, ale pięknie się rozwinęła i przyniosła wiele cennych owoców działalności apostolskiej. Niestety, wielu zasłużonych dla rozwoju naszego stowarzyszenia odeszło już do Pana. Ich lista jest długa, coraz dłuższa. Mamy zatem spory zastęp tych, którzy w niebie orędują za nami.

Nie zapominamy ani na moment, że to dzięki Duchowi Świętemu istniejemy i działamy. Bez Jego obecności bylibyśmy tylko zwykłym kolektywem! To Duch Święty rozpała w nas miłość do Boga i liczne charyzmaty służące zbudowaniu aktywnej misyjnie i apostolsko wspólnoty kościelnej. W związku z tym pragniemy uczynić najbliższy rok (począwszy od uroczystości Chrystusa Króla

w bieżącym roku 2025 do tejże uroczystości w roku 2026) czasem wdzięczności Panu Bogu i ludziom za dar naszego istnienia i służby Kościołowi. Służbę tę uznajemy niezmiennie za wyróżnienie i zaszczyt.

Jeśli chcemy dobrze służyć Kościołowi, nie możemy patrzeć na niego z perspektywy socjologicznej. Kościół to nie suma wiernych, to coś znacznie więcej niż instytucja czy organizacja religijna. Właściwe spojrzenie na Kościół wymaga patrzenia oczami wiary, a wzrok nasz powinien być skierowany w pierwszej kolejności na Jezusa Chrystusa. Kiedy służymy Kościołowi, służymy samemu Chrystusowi. Szukając więc pomysłów duszpasterskich, nowych programów, trzeba na nowo odkryć prawdę o Chrystusie żyjącym we wspólnocie Kościoła. Musimy całą działalność rozpoczynać od Chrystusa i na Nim ją koncentrować.

Z Chrystusa winniśmy czerpać nową energię dla chrześcijańskiego życia, czyniąc je wręcz źródłem natchnienia dla naszego postępowania. Ze świadomości obecności wśród nas zmartwychwstałego Chrystusa powinniśmy czerpać mądrość i siłę do działania w stowarzyszeniu. Nasz Patron, św. Jan Paweł II, podpowiada nam, że „Nie trzeba wyszukiwać «nowego programu». Program już istnieje: ten sam co zawsze, zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony w istocie rzeczy wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię, aż osiągnie swą pełnię w niebiańskim Jeruzalem. Program ten nie zmienia się mimo upływu czasu i ewolucji kultur, chociaż bierze pod uwagę epokę i kulturę, aby możliwy był prawdziwy dialog i rzeczywiste porozumienie. Ten właśnie niezmienny program jest naszym programem na trzecie tysiąclecie”. Jest więc konieczne, aby znalazł on wyraz we wskazaniach dotyczących bieżącej i długofalowej działalności Akcji Katolickiej.

Po tych blisko już trzydziestu latach mamy świadomość, że jesteśmy potrzebni Kościołowi i stanowimy dla niego cenny dar. Pamięamy to, co powiedział papież Jan Paweł II do uczestników XI Zgromadzenia Krajowego Włoskiej Akcji Katolickiej 26 kwietnia 2002 roku: „Kościół potrzebuje Akcji Katolickiej, bo potrzebuje ludzi świeckich gotowych poświęcić życie apostołstwu i nawiązywać relacje – przede wszystkim z Kościołem żyjącym w parafii i w diecezji – które będą głęboko oddziaływać na ich życie i rozwój duchowy. Potrzebuje świeckich umiających dostrzegać w chrzcie źródło swojej godności, którzy nie traktują wiary wyłącznie jako sprawy prywatnej i nie wahają się wnosić zaczynu Ewangelii w rzeczywistość relacji międzyludzkich i w działalność instytucji,

szerzyć jej w kraju i na nowych obszarach globalizacji, aby budować cywilizację miłości”.

Ostatnio mówi się w Kościele o potrzebie synodalności, aby Kościół stawał się bliższy ludziom i był bardziej relacyjny, by był domem i rodziną Bożą, by w jego wspólnocie każdy znajdował dla siebie miejsce. Podążanie razem – bycie „synodalnymi” – to jest powołanie Kościoła. Chodzi więc o wspólne, solidarne działanie całego Ludu Bożego, a więc pasterzy Kościoła i wszystkich ochrzczonych. My to powołanie właściwie rozumiemy i realizujemy.

Akcja Katolicka słusznie cieszy się swoim bogatym dorobkiem pastoralno-społecznym, o którym nie będziemy tu wspominać. Wszystko to, co uczyniliśmy, uczyniliśmy dla Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła. Raczej pragniemy siebie obwiniać, że zbyt mało uczyniliśmy, że mogliśmy więcej uczynić dla dobra wspólnego.

Widzimy, że stowarzyszenie starzeje się, coraz dotkliwiej brakuje w nim zastępowalności pokoleń. Usprawiedliwiamy się, że to wina sekularyzacji, pojawiających się skandali czy też covidu. Po części mamy rację, ale za ten stan rzeczy odpowiadamy także osobiście, gdyż nie do końca poszliśmy za Chrystusem, nie do końca zawierzyliśmy Mu swoje życie i nie do końca budowaliśmy naszą codzienność na Nim, nie do końca też słuchaliśmy Jego słów i nie do końca wypełnialiśmy je.

Tak, ograniczyliśmy moc apostolskiego świadectwa bardzo potrzebnego naszym rodzinom i parafiom. Często narzekamy, że dzieci i wnuki nie idą śladami naszej wiary, że oddalają się od Chrystusowego Kościoła. To prawda, że ich coraz mniej na katechizacji i nabożeństwach, ale czy wina nie jest i po naszej stronie? Nie daliśmy im świadectwa, a one o nie wołały jak o chleb powszedni. Podobnie dzieje się w parafialnych wspólnotach Akcji Katolickiej, które marnieją, bo zabrakło naszego czytelnego i przekonującego świadectwa. Dużo w nich różnej działalności, ale zbyt mało modlitwy i troski o jakość chrześcijańskiego życia. Niestety, wielu z nas opanowała niemoc i bierność oraz pasywność, a w dodatku postępujemy w latach i doświadczamy coraz częściej różnych słabości i chorób, które są przyczyną zmniejszonej aktywności, ale nie usprawiedliwiają jej do końca.

Tak wiele jest do naprawienia! Jezus z Nazaretu, Bóg, który stał się Człowiekiem, stoi przy nas na dobre i na złe, pragnie nas podnieść i umocnić na drogach naszej wiary. Należy Mu tylko zaufać! Rozpalmy na nowo pragnienie

życia z Nim i dla Niego! Nie przegra ten, kto wszystko postawi na miłość ukrzyżowaną wcielonego Słowa. W tym duchu podejmujemy i realizujemy nie tylko odnowę własną, ale też odnowę stowarzyszenia, a jej owocem niech będzie umocnienie, odbudowanie i rozszerzenie Akcji Katolickiej na całą wspólnotę Kościoła.

W związku z tym w roku naszego jubileuszu serdecznie zachęcam do wzmożonej modlitwy. Potrzebna jest nam modlitwa, która nigdy nie jest czasem straconym, nie jest odbieraniem czasu działania, nawet apostołskiemu. Wręcz przeciwnie: tylko wtedy, gdy potrafimy pielęgnować życie modlitwy wiernej, stałej i ufnej, Bóg da nam zdolności i siłę, by żyć w sposób szczęśliwy i pogodny, pokonywać trudności i z odwagą dawać Mu świadectwo.

Dlatego zachęcam wszystkich zrzeszonych w Akcji Katolickiej do praktykowania godzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu w każdym tygodniu, w dowolnym czasie. Zaś Parafialne Oddziały zachęcam do godzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu raz w miesiącu. Członków Rady Diecezjalnej zapraszam na godzinną adorację przed rozpoczęciem naszego każdego comiesięcznego spotkania w kaplicy naszej Kurii. Niech naszej modlitwie towarzyszą uczynki miłosierdzia wobec potrzebujących, których w ostatnim czasie niepokojąco przybywa w naszej Ojczyźnie. Nie zapominajmy o modlitwie o powołania kapłańskie, których brak odczuwamy oraz o dar pokoju dla naszej Ojczyzny i świata.

Ważnym wydarzeniem będą także rekolekcje adwentowe w dniach 12 i 13 grudnia 2025 roku w naszym Centrum Edukacyjno-Rekolekcyjnym w Jeleśni, które poprowadzi o. dr Bogdan Kocańda OFM z Rychwałdu. Ponadto organizujemy doroczne rekolekcje wielkopostne w klasztorze sióstr serafitek w Hałcnowie, które poprowadzi ks. prałat prof. dr hab. Marian Duda z Częstochowy. Skoro mowa o rekolekcjach, to serdecznie proszę, aby każdy Parafialny Oddział zorganizował – najlepiej w naszym ośrodku w Jeleśni – rekolekcje lub chociaż dzień skupienia!

Jeszcze w tym roku kalendarzowym czeka nas 22 listopada w klasztorze sióstr serafitek w Hałcnowie sesja naukowa pt. *Uczeń – misjonarz Jezusa Chrystusa*; wykłady wygłoszą: prof. dr hab. Mieczysław Ryba (KUL) – *Współczesne warunkowania polityczno-społeczne i religijne dla realizacji misji ucznia i misjonarza Jezusa Chrystusa*, ks. prałat Józef Niżnik (diecezjalny asystent Akcji Katolickiej w Archidiecezji Przemyskiej) – *Św. Andrzej Bobola wzorem ucznia i*

misjonarza dla zrzeszonych w Akcji Katolickiej. Następnego dnia zgromadzimy się w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej na uroczystej Mszy św. z okazji naszego patronalnego święta, którą poprzedzi adoracja Najświętszego Sakramentu.

Zgromadzimy się także na naszym rocznym spotkaniu opłatkowym 15 stycznia 2026 roku (w klasztorze sióstr serafitek w Hałcnowie), zaś 28 marca 2026 roku na tradycyjnej Drodze Krzyżowej na Matysce. Do tego należy zaliczyć jubileuszowy koncert pieśni patriotycznej 18 kwietnia 2026 roku. Nie zapominamy też o wiosennym rajdzie i spotkaniach Szkoły Świętości, a także o rejonowych spotkaniach formacyjnych oraz o listopadowej modlitwie za naszych zmarłych w sanktuarium w Hałcnowie.

Kluczowym wydarzeniem będzie pielgrzymka do Matki Bożej Rychnwałdzkiej 13 września 2026 roku połączona tym razem z okolicznościową sesją naukową. Pragniemy zwieńczyć cały rok obchodów modlitwą do Matki Najświętszej, naszej Patronki, i Jej zawierzyć swoją przyszłość. Na ten dzień planujemy też zorganizować wystawę przedstawiającą naszą działalność.

Nie zapominajmy o tym, aby o wszystkim, co czynimy, informować redakcję naszego pisma „Akcja”, a także Radio *Anioł Beskidów*. Nie chodzi o to, by się chwalić, ale o to, by ukazywać naszą apostolską aktywność! Nie można jej przecież ukrywać pod korcem!

Plan, jak widać, jest ambitny i zobowiązujący dla nas wszystkich, ale czegoż nie robi się dla Kościoła i żyjącego w Nim Chrystusa. Do tego dochodzą spotkania formacyjne w Parafialnych Oddziałach i Rady DIAK. Pod żadnym pozorem nie możemy ich zaniedbywać. Korzystajmy też z *Materiałów formacyjnych* i sięgajmy po *Vademecum katolickiej nauki społecznej*, które zostanie wkrótce wydane drukiem. Zorganizujmy też parafialne uroczystości jubileuszowe!

Na nasz udział liczy także Krajowy Instytut Akcji Katolickiej, który kieruje do nas swoje zaproszenia – z tym najważniejszym, jakim jest czerwcową pielgrzymka na Jasną Górę!

Jest jeszcze jedna ważna i pilna prośba o to, by odnowić i umocnić Parafialne Oddziały. Jest to nasze wspólne zadanie, choć w głównej mierze spoczywa ono na prezesach. Jego realizacja będzie niejako papierkiem lakmusowym naszej miłości i autentycznej troski o Akcję Katolicką. Tyle na ten temat mówimy, czas to potwierdzić konkretnie. Zaczniemy od naszych rodzin i przyjaciół.

Nie zapominajmy, że dziś potrzeba świadków Ewangelii, dlatego nimi bądźmy! Jeśli w naszym zaangażowaniu się na rzecz budowania Królestwa Chrystusowego napotykamy różne trudności, to nie zniechęcajmy się! Wiara mocna musi przejść przez próby. Wiara żywa musi ciągle wzrastać. Nasza wiara w Jezusa musi często konfrontować się z niewiarą innych, by pozostać naszą wiara na zawsze. Nie dziwcie się więc przeciwnościom, jakiegokolwiek są i jakie jeszcze nas spotkają! Nie zrażajcie się nimi!

W trudnych chwilach ufajmy Bogu! Bądźmy świadkami nadziei, tej nadziei, która nie boi się budować Królestwa Bożego w sobie i w innych. Odnawiajmy wszystko w Chrystusie i dla Chrystusa! Niech oręduje za nami Najświętsza Maryja Panna i św. Jan Paweł II – nasz Patron.

Ms. Godek Beata